

Sygn. akt III CZ 12/13

POSTANOWIENIE

Dnia 8 marca 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa Skarbu Państwa - Ministra Skarbu Państwa

przeciwko Kopalniom Surowców Mineralnych S.A. w K.

w upadłości układowej

przy uczestnictwie interwenienta ubocznego po stronie pozwanej Polskiego Banku

Przedsiębiorczości S.A. w W.

o stwierdzenie nieważności ewentualnie uchylenie uchwały,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 8 marca 2013 r.,

zażalenia interwenienta ubocznego na postanowienie Sądu Apelacyjnego

z dnia 17 października 2012 r.,

oddala zażalenie.

Uzasadnienie

Od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 20 czerwca 2012 r. interwenient uboczny (Polski Bank Przedsiębiorczości S.A. w W.) działający po stronie pozwanej (Kopalni Surowców Mineralnych S.A. w upadłości układowej w K.) złożył apelację, wnosząc o zmianę zaskarżonego wyroku przez oddalenie powództwa Skarbu Państwa – Ministra Skarbu Państwa o uchylenie uchwały nr 4/2011 Nadzwyczajnego Walnego Zgromadzenia KKSM. Pismem z dnia 4 października 2012 r., pozwany cofnął apelację interwenienta ubocznego. Postanowieniem z dnia 17 października 2012 r. Sąd Apelacyjny umorzył postępowanie apelacyjne. W zażaleniu na to postanowienie interwenient uboczny, zarzucając naruszenie art. 355 k.p.c. w zw. z art. 391 § 2 k.p.c., art. 79 k.p.c. oraz art. 203 § 4 k.p.c., wniósł o uchylenie tego postanowienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Postanowienie sądu drugiej instancji umarzające postępowanie apelacyjne, jako postanowienie kończące postępowanie w sprawie podlega kontroli w postępowaniu zażaleniowym (art. 394¹ § 2 k.p.c.). Przepis art. 398¹ k.p.c. przewidujący skargę kasacyjną od orzeczenia sądu drugiej instancji umarzającego postępowanie kończącego postępowanie dotyczy bowiem orzeczenia sądu drugiej instancji umarzającego postępowanie w sprawie w całości.

Według utrwalonego stanowiska Sądu Najwyższego, do cofnięcia apelacji przez stronę nie ma zastosowania art. 203 k.p.c. dotyczący cofnięcia pozwu. Oczywiście jest, że strona może zrezygnować z zaskarżenia orzeczenia także po wniesieniu środka odwoławczego, gdyż rezygnacja taka należy do uprawnień procesowych strony, z których może ona korzystać zgodnie z zasadą dyspozycyjności. Nie ma bowiem w kodeksie postępowania cywilnego, poza wyraźnie przewidzianymi wyjątkami (por. art. 469 k.p.c.), uregulowania określającego warunki dopuszczalności cofnięcia apelacji oraz wprowadzającego kontrolę sądu wymienionej czynności procesowej strony. Sama strona decyduje o przedmiocie zaskarżenia, a sąd drugiej instancji jest związany zakresem zaskarżenia (art. 378 § 1 k.p.c.). W takim stanie rzeczy wola strony skarżącej powinna mieć znaczenie rozstrzygające dla sprawdzenia prawidłowości nieprawomocnego rozstrzygnięcia sprawy, a więc także w kwestii, czy postępowanie odwoławcze ma być prowadzone do końca. Sama strona ocenia, czy

jej interes prawny wymaga rozpoznania sprawy na szczeblu wyższej instancji. Czynnością cofnięcia apelacji przez stronę sąd jest związany, a jej konsekwencją jest konieczność umorzenia postępowania apelacyjnego na podstawie art. 355 § 1 *in fine* k.p.c., gdyż w takiej sytuacji wydanie wyroku staje się zbędne. W tym zakresie art. 391 § 2 k.p.c., przewidujący umorzenie postępowania apelacyjnego na skutek cofnięcia apelacji, umożliwia odpowiednie zastosowanie wymienionego artykułu. Cofnięcie apelacji nie podlega zatem kontroli sądu (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 29 maja 2000 r., III CZP 6/00, Biul. SN 2000, nr 5, s. 9, postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 346/07, nie publ.), według zasad przewidzianych w art. 203 k.p.c., jak przy cofnięciu pozwu. Odesłanie zawarte w art. 391 § 2 k.p.c. dotyczące orzekania, jak przy cofnięciu pozwu, dotyczy tylko orzekania o kosztach. Podobne stanowisko zajmuje Sąd Najwyższy w kwestii sądowej kontroli cofnięcia skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 3 września 1998 r., I CKN 820/97, OSP 1999, nr 2, poz. 35; z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 13/08, nie publ.; z dnia 17 października 2008 r., I CSK 552/07, nie publ.; z dnia 4 lutego 2011 r., I UK 366/10, nie publ.; z dnia 2 marca 2011 r., II PK 211/10, nie publ.).

Sąd Najwyższy podziela także stanowisko wyrażone we wcześniejszym jego orzecznictwie, że strona może skutecznie odwołać czynność procesową interwenienta ubocznego, w tym złożony przez niego środek odwoławczy (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 listopada 1982 r., II CZ 121/82, OSNC 1983, nr 9, poz. 131 oraz z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 346/07, nie publ.). Pozycję interwenienta ubocznego w procesie cywilnym określa zasadniczo art. 79 k.p.c., według którego interwenient uboczny jest uprawniony do wszelkich czynności procesowych dopuszczalnych według stanu sprawy, z tym zastrzeżeniem, że nie mogą one jednak pozostawać w sprzeczności z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Przepis ten odnosi się zarówno do interwencji ubocznej zwykłej, jak i interwencji ubocznej, do której stosuje się przepisy o współuczestnictwie jednolitym (art. 81 k.p.c.). Sprzeczną z czynnościami i oświadczeniami strony będzie każda czynność procesowa i każde oświadczenie interwenienta ubocznego, które zawierają treści przeciwstawne treści czynności lub oświadczeń strony, do której interwenient uboczny przystąpił.

W rachubę w tym wypadku będą wchodziły czynności lub oświadczenia, które w sposób wyraźny wzajemnie się wyłączają ze względu na diametralnie odmienną treść i intencje strony i interwenienta ubocznego. Jednakże czynności procesowe interwenienta ubocznego nie muszą pokrywać się z czynnościami i oświadczeniami strony, do której przystąpił. Interwenient uboczny, jak to wynika w szczególności z art. 82 k.p.c., może korzystać ze środków obrony. Może więc dokonywać czynności, których nie podejmuje strona, do której przystąpił. Strona jednak z racji swojej pozycji „gospodarza procesu” może skutecznie w odpowiednim czasie sprzeciwić się poszczególnym czynnościom interwenienta ubocznego, jeżeli byłyby one sprzeczne z jej stanowiskiem; wtedy nie wywierają one skutków procesowych (por. postanowienie Sąd Najwyższego z dnia 10 listopada 1982 r., II CZ 121/82, OSNC 1983, nr 9, poz. 131; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 września 1964 r., II CR 214/64, OSNCP 1965, nr 10, poz. 165, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 sierpnia 1989 r., III CZP 75/89, nie publ.). Uwzględniając z jednej strony to, że czynność dyspozytywna samej strony polegająca na cofnięciu apelacji nie podlega kontroli sądu oraz z drugiej strony charakter relacji łączącej stronę z interwenientem ubocznym, należy przyjąć, iż nie podlega kontroli sądu, według zasad przewidzianych w art. 203 § 4 k.p.c., czynność procesowa strony polegająca na cofnięciu apelacji wniesionej przez interwenienta ubocznego.

Z tych względów zażalenie jako bezzasadne podlegało oddaleniu na podstawie art. 398¹⁴ w zw. z art. 394¹ § 3 k.p.c.